KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Stycznia. — Rok 1840. Czwartek. | № 29. | Jutro, Ś. Piotr z Nolasku. Nów w przyszły Wtorek.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracyjnej Król:, wydane 15go b. m. „Żołnierze uwolnieni ze służby dla słabości zdrowia, przed wysłużeniem lat, tudzież Rekruci, którzy przed pomieszczeniem ich w wojsku podpadaią cięźkim chorobom lub kalectwu, powróciwszy na miejsce urodzenia i utrzymuiąc się tam kosztem własnym lub familji, lub też pomieszczeni będąc w Instytutach dobroczy: Królestwa, zostawać maią pod nadzorem miejscowej Policyjnej Władzy, to iest: Wójtów gmin, Burmistrzów lub Prezydentów miast. Rzeczone Władze miejscowe, obowiązane są corocznie, w czasie odbywania spisu wojskowego, przedstawiać pomienionych żołnierzy i rekrutów Delegacjom zaciągowym, i Kommisjom wyższym zaciągowym, dla przekonania się, czy który z nich, po odzyskaniu zdrowia, nie może powrócić do służby frontowej, pociągowej, lub innej. Władze miejscowe po uznaniu przez Komissją wyższą zaciągową, żołnierzy lub rekrutów pomienionych za sposobnych do dalszej służby, niezwłocznie odsyłać ich powinny do Rządu Gubernjalnego, dla oddania do wojska, przez pośrednictwo Naczelnika Woien: właściwej gubernji. Ci z pomienionych żołnierzy i rekrutów, którzy przez Komissją wyższą zaciągową, zupełnie i nazawsze za niezdatnych do służby wojskowej zostaną uznani, od nadzoru Policyjnego, iako też i od obowiązku stawania corocznie przed Delegacjami zaciągowemi, uwolnieni być maią. Za choroby i kalectwa, czyniące żołnierzy i rekrutów, bezwarunkowo niezdolnymi do wszelkiej służby wojsko:, uważaią się tylko, które przez Radę Lekar: są opisane." — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od W. I. zł. 100. dla prawdziwie biednych potrzebuiących pomocy. Pewna dobroczynna Osoba nadesłała kilkanaście sztuk odzieży dla dziatek *Sali ochrony*. Dary te przyięto z wdzięcznością. — (Art: nad:) Dziś miesiąc i dni 10, iak ś. p. Barbara Franciszka *Ostrowska* Córka Doktora, przeniosła się do wieczności. Jakże rychło dni 40ści minęło, czemuż tak nasze troski nie miną; ach, właśnie tym to żalem, tą niezatartą pamięcią po zgasłej istocie, uniesmiertelniamy na tej ziemi materjalność człowieka. Kiedy umiera Starzec przesycony życiem, przeszedłszy różne koleie losu, żałuiem go iako człowieka, z którym nie wiemy iak prędko się zobaczem; lecz ieżeli umrze 15sto-letnia Dziewica, pobożna, cnotliwa, skromna, utalentowana, umiera wtenczas kiedy żyć zaczyna, a z nią gasną urocze i słodkie nadzieie Ojca, siostry, krewnych i przyiaciół; iakże iej nie płakać, nie żałować; taką była ś. p. *Franciszka*; w słabem i drobnem ciele ubogacona duszą wzniosłą, nad swój wiek młodociany rozwinięta, a obdarzona tkliwem sercem, nie mogła znieść straty najlepszej i najukochańszej Matki; gasła z wolna, i w 2 lata przeniosła się za nią do krainy nieśmiertelności. Pokój wam drogie istoty. *A. Z.* — Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że w Składzie moim przy ulicy Franciszkańskiej, pod Nr 1802, znajdują się zapasy książek tak starożytnych, iako też i najnowsze romanse, powieści, książki szkolne, techniczne w różnych gałęziach nauk, szczególniej dzienniki praw w różnych ięzykach. Tom Iszy Herbarza Polskiego przez *Niesieckiego*, starej edycji, iako też nabywam książki różne za dobrą zapłatę. Antykwarjusz G. *Salestejn* — *Wielkie polowanie, gra towarzyska*, służąca do przyiemnej zabawy kilku lub kilkunastu osób do towarzystwa należących, składa się z 22 tabliczek kolorowanych, na tekturze naklejanych, różne sceny zabawne i przedmioty łowów przedstawiaiących, tudzież z 2 kostek do rzucania i drukowanej informacji w ięzykach polst: i fran:. Sprzedaie się w składzie A. *Giwartowskiego* i Ko: przy ulicy Miodowej po zł. 6 - 20. — Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, odebrawszy znowu ryciny z zagra-

nicy do wydanego iej nakładem dzieła p. t. *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli historja naturalna dokładnemi rycinami objaśniona przez *Rejchenbacha*, tłum: *Leśniewskiego*, ma honor donieść, iż piękne to i użyteczne dzieło, składaiące się z 2ch tomów in 8vo textu i atlasu z 80 tablic in 4to, iak najstaranniej wykolorowanych rycin, sprzedaie się ciągle po cenie nader umiarkowanej, złp. 72. Do tejże księgarni nadszedł znowu *Słownik kieszonkowy francuzko-polski*, zagranicą niedawno wyszły, oznaczaiący się nadzwyczajną dokładnością. — Nowy Mazur skompónowany na pjanoforte przez Fr: *Kittel*, wyszedł w składzie muzyki Ig. *Klukowskiego*; zł. 1. — Poiutrze w *Resursie Kupieckiej* Bal, a w *Nowej Resursie* Bal dziecinny. Słychać, że także będą Działki płci obiej w rozmaitych kostiumach. — Wczoraj od rana śnieg znowu padał, i nawet ukazały się sanki; lecz ta sanna tylko trwała przez kwadrans, i wróciły dorożki. Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 13 cali 8. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po 1szym i 4tym akcie *Ojca debiutantki* przywołany JP. *Jasiński*, tenże po ukończeniu 3-kroć, a 2-kroć JPanna *Damse*.

Francja. — Z *Hawru* przybyła deputacja do Ministra wojny, z prośbą o zniesienie tamecznych fortyfikacji. — Rząd potrzebuie 77,000 kilogramów nowej miedzi rossyjskiej i 14,000 kilogramów cyny angiel:, dla giserń w *Douai* (Due), *Strasburgu* i *Tuluzie*. Ubieganie się o dostawę iest otwarte dla wszystkich. — Marszałkowa Xżna *Mailly*, rozstała się z tym światem w 94 roku życia.

Hiszpanja. — *Espartero* zamyśla ogłosić dokument z dowodami, że Francja nie miała najmniejszego udziału w uspokoieniu prowincji biskajskich, i że iedynie on (Espartero) uskutecznił traktat w *Bergarze*. — Nowy Poseł angiel: P. *Aston*, który niedawno odziedziczył po ojcu 600,000 zł. rocznego dochodu, występuie w *Madrycie* z nadzwyczajnym przepychem. — Oficerowie karlistowscy, którzy mieli udział w traktacie *Bergary*, zaczęli szemrać od nieiakiego czasu, z przyczyny nieregularnej wypłaty żołdu. Za wstawieniem się *Marota*, rząd wypłacił zaległości.

Niemcy. — Baron *Karlowic*, Minister stanu Xcia *Sasko-Koburgskiego*, umarł 20go z. m. na apoplexję. — Lord *Torrington* i Pułkownik *Grej*, Posłowie nadzwyczajni Królowej *Wiktorji*, przybyli 20go z. m. do *Gotha*, po Xcia *Alberta*, przyszłego Małżonka Królowej Angielskiej.

Turcja. — W *Alexandrji* poświęcono iuż budowę Kościoła protestanckiego; Wice-Król *Egiptu* darował znaczne grunty dla tegoż kościoła. Tenże kazał przygotować nową odzież dla ludności flotty tureckiej, co iest dowodem że nie myśli ią tak prędko wydać.

Rozmaitości. — Prezes towarzystwa akcjonarjuszów utrzymuiących smętarz w *Londynie*, zagaił niedawno posiedzenie mową, która zaczęła się od wyrazów następuiących: „Z wielką przyiemnością muszę wam donieść, że pogrzeby na naszym smętarzu w ciągu b. r. pomnożyły się 2-kroć!” Taki akcjonarjusz byłby gotów sprowadzić morowe powietrze do *Londynu*, byleby iego akcje poszły w górę. — Pan J. B. *Szydermaier* Organista i Kapelmistrz przy kościele katedralnym w *Lincu*, rozstał się z tym światem 8go b. m. — Lat temu 10, pokazywano w *Paryżu* Dziewczynkę, która w oku miała dokładną kopję monety 5 *su*; można było wyraźnie z oka wyczytać słowa: „Napoleon Empereur,” a głowa *Napoleona* zajmowała miejsce źrenicy; podobna osobliwość zjawiła się teraz w *Walansji*, gdzie pokazuią dziewczynkę, która w każdem oku ma dokładne wyobrażenie cyferblatu; z iednej strony cyferblat przedstawia cyfry arabskie, z drugiej rzymskie. Nie wszyscy wierzą, aby to było istotnie; iednak kilka dzienników twierdzi to za rzeczywistość. — W *Ruan* wybuchł w tych dniach gwałtowny pożar, 82 letnia Niewiasta była iuż otoczoną płomieniami, a nikt nie mógł odważyć się do dania ratunku; żołnierz nazwiskiem *Bernhard* rzucił się wszakże w grożące niebezpieczeństwo i zdołał unieść nieszczęśliwą staruszkę, która iednak w 2 dni umarła.

wskutek oparzenia się ciała. — Par angiel: który niedawno ożenił się z bogatą Hrabianką, a prócz tego odziedziczył po ojcu 600,000 zł. rocznego dochodu i 400,000 w ruchomościach, przegrał cały swój majątek w ruletę, a to w przeciągu iednej nocy! — Bajka o końcu świata w r. 1840tym dała powód do wielu scen komicznych. Przed kilką dniami przychodzi Wieśniak do paryzkiego Notarjusza, oświadcza mu że chce spisać testament właśnie z przyczyny bliskiego końca świata. Notarjusz słucha go kilka chwil cierpliwie, a Wieśniak rzecze dobrodusznie: „Ponieważ inaczej być nie może, ponieważ mamy od razu zginąć, przeto chciałbym zapisać moią chudobę moiej poczciwej służącej, ale pod warunkiem aby kazała co rok 3 razy odprawiać Mszę za moią duszę: „Proszę cię, pyta nakoniec Notarjusz, w którym świecie służąca ma potem szukać Plebana, któryby mógł te Msze odprawiać?” Wieśniak wytrzeszczył oczy i rzekł „ieszcze nieiaki czas zaczekać z pisaniem testamentu.” — Jedyny więzień w więzieniu w *Nantuket* w Ameryce, doniósł Szeryfowi że ieśli więzienie nie będzie utrzymywane w lepszym stanie, tedy nie będzie mógł w niem pozostać. Drzwi (powiada więzień) są bez zamku, przeto trudno mu będzie zamykać ie i siebie. — W *Nowym Jorku* zażądano od iednego sędziego tej iesieni w ciągu kwartału 500 rozwodów. Błogosławione pożycie małżeńskie w Ameryce! — Grób Hrabiego *Horn* ściętego przez Hiszpanów w *Bruxelli* r. 1568, został teraz odkryty w kościele w *Weerk* w Belgji. Drewniana trumna była iuż zbutwiałą, szkielet został w całości, czaszka leżała na piersiach. Przy boku stała szczelnie zamknięta urna z sercem Hrabiego; na urnie można czytać wyrazy: *Hear en Graave van Horne, Juny 26, 1568*... reszta liter iest zmazaną. — Sławny amerykański Autor romansów *Koper*, był z młodości najswywolniejszy z wszystkich swoich rowienników. Pewnego razu będąc w szkole stroił grymasy za nauczycielem Panem *Torton*, który był zarazem miejscowym chirurgiem; Nauczyciel odwraca się nagle i spostrzega grymasy ucznia: „Cóż ci?” pyta P. *Torton*. „Ząb mnie boli,” odpowiada *Koper*. „Obaczę.” rzekł Nauczyciel, i wtejże chwili zbliżył się do *Kopera*. Uczeń chcąc niechcąc musiał usta otworzyć; P. *Torton* wydobył prędko instrument i wyrwał ząb swywolnemu chłopcu; łatwo domyśleć się, iż ząb nie był wcale nadwerężony. *Koper* od tego czasu stał się umiarkowańszym w swoich igraszkach. — Cukiernik neapolitański Bartolo *Bensari*, wynalazł pierwszy raz (r. 1602) sposób robienia lodów, które były z soku pomarańczowego. — *Daguerre* (Dager) urodził się r. 1788 w *Cormeille* (Kormeil), i uczył się malarstwa dekoracji u sławnego Malarza scenicznego Eugenjusza *Degati*, u którego pracował dla teatrów paryzkich; prócz tego trudnił się malowaniem kraiobrazów; a r. 1822, wystąpił z swoim nowym wynalazkiem, zwanym *Diorama*, za co w 2 lata później otrzymał od Rządu krzyż orderu legji honorowej. — Fortepjanista *Liszt* zamyśla być w Marcu z powrotem w *Paryżu*. — 21go b. m. podczas burzy, która huczała w *Berlinie* i okolicy, piorun wpadł kominem do kuchni i wytrącił z ręki kucharki garnek z mięsem, który chciała właśnie taiemnie wydać z domu. Kucharka z przestrachu omdlała, a za ocuceniem się, wyznała Państwu swój nieuczciwy zamiar; ku podziwieniu wszystkich znaleziono mięso w całości na rozbitych skorupach garnka; piorun utorował sobie drogę przez szybę okna. Kucharka ma ieden palec sparaliżowany od czasu tego wypadku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Nowosielski Hero: Dzie: z Sienna; Walentyn Piotr Dzie: z Słupna; Mogielnicki Igna: Dzie: z Mogielnicy; Żułłoski Leon Dzie: z Kruszelnicy; Karski Erazm Dzie:

DONIESIENIA.

Zawiadamia się Publiczność, iż sprzedaż TOWARÓW defraudowanych na konfiskatę wskazanych, to iest łokciowych, płynnych kramarskich, oraz igieł do szycia w znacznej partji, odbywać się będzie w Komorze Konsumowej Płock, dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1840 r., i w dnie następne aż do ich wyprzedania; zatym Rząd Gubernjalny wzywa chęć kupna tych towarów maiących, a szczególniej igieł do szy-

cia w znacznej partji będących, ażeby w terminie oznaczonym na licytacją przybyli.— Rzeczywisty Radca Stanu Gubernator Cywilny, w z. J. *Wysiekierski.* Sekretarz Jeneralny *Kozłowski.*

Zawiadamia się Osoby życzące mieć LOSY do Loterji Klassycznej *wprost z mego Kantoru*, aby raczyły adressować swe korespondencje iak następuie:

DO KANTORU LOTERJI KLASSYCZNEJ K. P.

A. WERTHEIM

przy ulicy Miodowej, w Pałacu W° Dyzmańskiego, pod filarami. Ciągnienie 1ej klassy odbędzie się dnia 12 Lutego. *A. Wertheim.*

Podpisana Dziedziczka Dóbr Smiłowic, i innych, w Powiecie Kowalskim Gubernji Mazowieckiej położonych, Aktem prywatnym w miesiącu Lutym 1829 r. wystawionym, zobowiązałam się Konstantemu Wolickiemu siostrzeńcowi moiemu, płacić rocznie po złp. 10,000. Kiedy przecież następnie, zobowiązanie się to moie, w zupełności zniesione zostało, i tym celem Akt rzeczony powrócony mi został, tem samem, iuż ani zobowiązanie się moie, ani sam Akt żadnego znaczenia mieć nie może i niema. Przypadek atoli zdarzył, iż Akt ten wykradziony mi został przez niewiadomego sprawcę, dla wyśledzenia którego proces w właściwym Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Brzesko-Kuiawskiego rozwinięty został. Ostrzegam więc wszystkich kogo to dotyczeć może, aby dokumentu wyż wspomnionego nie tylko nie nabywali, ale owszem o posiadaczu onego, Sąd Poprawczy uwiadomili, gdyż w razie przeciwnym, sami sobie winę przypiszą, że nietylko żadnej korzyści z nabycia tyle razy rzeczonego dokumentu nie osiągną, ale nadto odpowiedzialność, za nabywanie rzeczy z kradzieży pochodzących, prawem karnem przepisaną, na siebie ściągną. Śmiłowice d. 25 Stycz: 1840 r. Małgorzata *Wolicka.*

Ostrzegam niniejszem aby nikt z P. Janem Leuchte teraźniejszym posiadaczem Dóbr Piaski Wielkie czyli Luterskie z przyległościami w Powiecie, Obwodzie i Gubernji Lubelskiej położonych, czyli to o kupno tych Dóbr, ich wymianę lub pożyczkę na też, niewchodził; albowiem wystąpiwszy z procesem o połowę tych Dóbr, iak niemniej o zdanie kalkulacji, z dochodów i rozchodów, od dnia 8 Marca 1839 roku, wczem i wyrok iuż w Trybunale Lubelskim dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1839 roku, nakazuiący wpisania Ostrzeżenia o toczącym się procesie zapadł, ażeby z nieprawym właścicielem w iakiekolwiek układy, nikt niewchodził, albowiem w przeciwnym razie każdy winę sam sobie przypisze.— *Adolf* i *Joanna z Sztembertów Kiedrzyńscy.* Małżonkowie Dziedzice Dóbr Małęczyna w Obwodzie Radomskim Gubernji Sandomierskiej sytuowanych.

Ostrzegam, aby nikt nie nabywał WYKAZU HIPOTECZNEGO, przez W. Rocha Zawadzkiego, na imie moie wystawionego na zł. 20,000; oraz REWERSU na zł. 3,000, przez P. Wojciecha Janasza, również na moie imie wystawionego, iako też wiele innych REWERSÓW, które tak na imie moie, iako też na Prowent Dóbr Osuchowa, są wystawionemi, gdyż takowe d. 29 Styczn: 1840 skradziono wraz z innemi Rzeczami moiemi, a środki zastrzeżenia iuż są przedsięwzięte. Adolf *Gronau*, Pełnomocny Rządca Dóbr Osuchowa.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR. *Robert djabeł* zapowiedziany na dziś, danym będzie iutro; dziś w Wielkim Teatrze niema widowiska, a w Rozmaitości dziś 20 raz *Stara Romantyczka* i 64 raz *Nowy rok.*

Dziś w Bajtszuli Prymaso: Widowisko Jezdzców.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, KWINTET *Kubełki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwał, grać będą Panny *Gerner.*

Dnia dzisieyszego dany będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY, przy ulicy Nowy-Swiat, w Salonach na Foxalu Nr 1297: Gospodarz tegoż wieczoru poleca się Szanownym Obywatelom, z zaręczeniem wszelkiej dogodności. Orkiestra *Kurzatkowskiego* wykona najnowsze Tańce. *J. Piskiewicz.*



Przepędzaiąc bieżący karnawał w Warszawie, chcąc tym celem ułatwić Łaskawej Publiczności, która w poprzednich Karnawałach raczyła zaszczycać mnie swem zaufaniem, w używaniu na wieczory do FORTEPJANU; mam za obowiązek donieść, że i na teraz nie tylko do fortepjanu z akompanjamentem, ale wszelkie komisy muzyczne na zabawy, bale, wesela, i t. p. dobraną muzyką kompletować będę. Informacja w Starem-Mieście pod Nr 61, u Państwa Barańskich, od tyłu na dole. *A. Gierminski.*

Kto chce pić dobre, essencjonalne, na sposób angielski robione PIWO, niech wstąpi do Pana *Mencel.* w domu Petyskusa na dole, i niech skosztuie PIWA, zwanego KOZIENICKIE, a pewny iestem że będzie zadowolony; uprzedzam przytem, że tylko w tem iednem miejscu, wspomnionego Piwa Kozienickiego dostać można. Karol *Hrytwiński.*

Jutro i w Sobotę w Restauracji przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772 na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Lin, Okoń 2ki, Karaś smażo:, Zupa ryb., i t. p. Za świeżość ryb zaręcza się. W Niedzielę Flaki 2kie, Kotlety, Zrazy nel., Indyk, Zaiąc, Kwiczoły, i na kolacją to samo. *Radliński.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin 2ki, Karaś, Zupa ryb:, Makaron, Polędwica, Kotlety, Potrawa.